

MARIA RYMSZYNA (Warszawa)

Gabinet Stanisława Augusta (Ogólna charakterystyka)

W historiografii naszej okresu Oświecenia, Stanisław August był jedną z centralnych postaci, wokół której ścierały się liczne, sprzeczne nieraz poglądy, zabarwione często namietnościami politycznymi chwili obecnej. Spór o Stanisława Augusta, o wybitnie personalistycznym charakterze, tak znamienym dla dawniejszej historiografii, rozpoczął się jeszcze za jego życia i silnie rozgorzał w wieku XIX zarówno w publikacjach naukowych, jak i publicystyce. W tym okresie na uwagę zasługują dwa przeciwstawne sądy. Jeden, reprezentowany przez najwybitniejszych przedstawicieli szkoły warszawskiej (T. Korzon, Wł. Smoleński), którzy rehabilitując w swych dziełach społeczeństwo polskie II połowy XVIII w., ostro i bezwzględnie potępili Stanisława Augusta. Nie dostrzegli — obok znanych jego słabości i ujemnych kroków w polityce — konstruktywnych poczynań króla, zmierzających do przebudowy i unowocześnienia państwa. W głosach tych nie brakowało i dociekań psychologicznych. Chętnie tłumaczono działania króla, przede wszystkim pobudkami materialnymi bądź abstrakcyjnie pojętą żądzą władzy. Inaczej szkoła krakowska (W. Kalinka), która apoteozowała go, ostro zaś oceniała społeczeństwo. Znalazła ona kontynuatorów swych myśli w dziełach niektórych przedstawicieli historiografii okresu międzywojennego (przede wszystkim A. Skałkowski), a także w publicystyce. Stanisław August wyrasta w ocenie niektórych historyków i publicystów ponad wszystkich luminarzy polskiego Oświecenia jako mądry reformator, wybitny polityk i uzdolniony dyplomata¹.

¹ Na takich przejaskrawionych założeniach oparta jest najnowsza próba „obrony” Stanisława Augusta, podjęta przez St. Mackiewiczą w książce *Stanisław August*, PAX Warszawa 1956. Spotkała się ona ze słusznymi w wielu wypadkach zarzutami, m. in. J. Ziomka, *Obrona Stanisława Augusta*, „Życie Literackie” 1957, nr 34; J. Piórkowskiego *Dwie rehabilitacje i jedno zapomnienie*, „Nowa Kultura” 1957, nr 19; por. także mój głos, *Błędna próba rehabilitacji*, „Przegląd Kulturalny” 1958, nr 9. Natomiast ostatnio wydana książka A. Zahorskiego, *Stanisław August polityk*, Warszawa 1959, słusznie charakteryzuje ambicje polityczne króla i próby ich realizacji w różnych okresach panowania.

I w tych „rehabilitujących” wypowiedziach mało znajdujemy konkretnej analizy instytucji tworzonych lub projektowanych w państwie reformowanym przez króla, które służyć miały jego podstawowemu programowi politycznemu. Jest to zaś zagadnienie o dużym znaczeniu dla historii ustroju, a równocześnie — gdy chodzi o Stanisława Augusta — taki punkt widzenia przenosi ciężar rozważań z jałowych najczęściej dociekań psychologicznych na znacznie pewniejszy grunt faktów i dążeń ustrojowych i politycznych. W niniejszym szkicu, jak i w szerszej pracy monograficznej, której jest on wstępną zapowiedzią, pragniemy też oceniać nie osobistą rolę króla w wydarzeniach II połowy XVIII w., lecz pewien istotny, instytucjonalny wyraz próby rządów (lub współrządów) osobistych. Program królewski oznaczał dążenie do wzmocnienia władzy i ogólnej pozycji tronu, na wzór angielski pomyślanej roli „ojca ojczyzny” (jak w koncepcjach Bolingbrooke’a), utworzenia pewnej liczby sprawnie działających organów w całkowitej zależności od panującego.

Chciałabym tu przedstawić jedno z ogniw tych form organizacyjnych, które stworzył Stanisław August i za pomocą których starał się kierować przynajmniej niektórymi sprawami państwa w ówczesnych warunkach ustrojowych Rzeczypospolitej: ograniczenia władzy królewskiej i chaosu organizacyjnego, spowodowanego m. in. przez niedokładnie ustalone kompetencje urzędów państwowych. Jest rzeczą zrozumiałą, że w ówczesnej Europie w wielu państwach możemy zauważyć brak ścisłego uregulowania wszystkich elementów struktury państwowej. Jednakże stara Rzeczpospolita szlachecka, na tle osiemnastowiecznych wielkich mocarstw i ich ogromnie rozbudowanych instytucji państwowych, uderza w szczególny sposób anachronizmem swoich, od XVI w. aż do 1764 r. zasadniczo nie zmienianych instytucji ustrojowych.

Ten układ stosunków zrodził u króla koncepcję tworzenia, obok organów ogólnopaństwowych, własnego aparatu doradczo-wykonawczego. Genezy powstania najistotniejszej z „magistratur” królewskich — osobistej kancelarii (zwanej oficjalnie Gabinetem) — należy szukać nie tylko w znanym dążeniu Stanisława Augusta do tworzenia zewnętrznych akcesoriów władzy, lecz także w rzeczywistej potrzebie uzyskania organizacyjnego oparcia dla jego własnych koncepcji politycznych (i doradzanych mu w szczególności przez zauszników cudzoziemców).

Bliższe zobrazowanie organizacji, kompetencji i działalności Gabinetu Stanisława Augusta przedstawia niemałą trudność. W dotychczasowej literaturze historycznej znajdujemy jedynie skąpe wzmianki o jego istnieniu, ograniczające się do bardzo ogólnych, jeśli nie ogólnikowych, uwag o jego działalności, przeważnie niedokładnych i fragmentarycznych. Wpływało to m. in. z faktu, że historycy, dysponując materiałem o Gabinecie w jakimś konkretnym okresie jego istnienia, uogólniali te wiadomości

zbyt pochopnie na cały czas jego działalności. Równocześnie zaś nie przypisywali tej instytucji większego znaczenia.

Pierwszą wzmiankę o Gabinetecie zamieścił W. Kalinka, informując krótko o jego składzie osobowym w roku 1787². Wyraził on pogląd, że 5 dyrekcji Gabinetu faktycznie kierowało państwem³. Podobny, choć węższy pogląd wyraził T. Korzon w III tomie *Wewnętrznych dziejów Polski za Stanisława Augusta*, nie dostrzegł jednak istotnego znaczenia Gabinetu, a jego informacje o organizacji i składzie osobowym są niedokładne i chaotyczne⁴. Szerzej, choć również tylko ogólnikowo, potraktowali to zagadnienie A. Skałkowski i W. Konopczyński, przypisując Gabinetowi istotne znaczenie kierownicze w polityce zagranicznej Rzeczypospolitej. Interesował ich jednak tylko fakt istnienia Gabinetu, a nie jego organizacja i działalność⁵.

Sprawy Gabinetu nie pominął również J. Fabre w swej cennej monografii o Stanisławie Augustcie, która jednak w końcowych wnioskach przesadnie wyolbrzymiła indywidualność króla jako polityka⁶. Niestety w interesującej nas sprawie Fabre czerpał wiadomości przede wszystkim z prac Kalinki i poprzestał na ogólnych uwagach, mylnie też podał skład wewnętrzny Gabinetu⁷.

O istnieniu Gabinetu wspomniał także B. Leśnodorski w II tomie *Historii państwa i prawa Polski* (Warszawa 1957, s. 414), łącząc ten fakt z wyrażonym po raz pierwszy w literaturze prawnohistorycznej poglądem o dążeniach króla do wzmocnienia jego roli osobistej w państwie.

Więcej wiadomości dał ostatnio P. Bańkowski w pracy *Archiwum Stanisława Augusta*, ale i on oparł się w głównej mierze na stwierdzeniach

² Por. W. Kalinka, *Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta*, I, s. CCLXVI.

³ Tenże, *Sejm Czteroletni*, I, s. 393.

⁴ „Najważniejsze stanowiska przy dworze zajmowali bez wątpienia urzędnicy Kamery i Gabinetu” — T. Korzon, *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta*, t. III, s. 18. Por. ibidem, s. 16 — Korzon myli się przytaczając nazwiska Duhamela i Piaskowskiego jako pracowników Gabinetu w latach 1764—1767 (nb. jeden z sekretarzy nazywał się Pattensen a nie Pattensek); nieścisła jest też wiadomość jakoby Gabinet w tym okresie zatrudniał 36 osób, w roku 1764/65 liczył bowiem 11 osób (Arch. Kamer. 509), w roku 1766 — 13 osób (Arch. Kamer. 546), w roku 1767 — 21 osób (Arch. Kamer. 590).

⁵ A. Skałkowski, *Polska jej dzieje i kultura*, t. II, s. 278; W. Konopczyński, *Dzieje Polski nowożytnej*, t. II, s. 348.

⁶ J. Fabre, *Stanislas Auguste et l'Europe des Lumières*. Paryż 1952.

⁷ Myli się np. Fabre, w swej bardzo zresztą interesującej i instruktywnej książce, podając, że w Gabinetecie pracował Walerian Dzieduszycki (chodzi w tym przypadku o jego brata Antoniego) i Marcin Badeni (pracownikiem Gabinetu był Stanisław Badeni). Omyłki te mogły być źródłem niewłaściwego określenia przez Fabre'a zakresu kompetencji Gabinetu. J. Fabre, o. c., s. 397.

Kalinki i Korzona, uzupełniając tylko niektóre dane materiałami z Archiwum Kameralnego⁸.

W tym stanie badań istotną podstawą do studiów nad Gabinetem Stanisława Augusta są materiały archiwalne⁹. Jest to głównie korespondencja prowadzona przez Gabinet. W swym podstawowym zrębie dotyczy ona spraw polityki zagranicznej¹⁰. Źródła potwierdzają zatem tezę, że zasadniczą funkcję Gabinetu stanowiły te właśnie zagadnienia. Nie ma na to wprowadzić odpowiedzi bezpośredniej, ale natrafiamy na przesłanki wskazujące na wysokie prawdopodobieństwo tego twierdzenia. Pierwszym wskaźnikiem jest sama nazwa „Gabinet”, stosowana od czasu Rady Nieustającej także na określenie kancelarii Departamentu Interesów Cudzoziemskich. Ukazuje to niewątpliwie współczesne rozumienie tego terminu w odniesieniu do zakresu jego działania. Przy tym należy dodać, że wielu urzędników Gabinetu było równocześnie zatrudnionych w Departamencie Interesów Cudzoziemskich, z uwagi na ich kwalifikacje, a zarazem stano-

⁸ P. Bańkowski reprezentuje słuszny pogląd, że „sprawy zagraniczne i korespondencja dyplomatyczna stanowiły ważny a może i najważniejszy zakres czynności Gabinetu i obowiązków jego licznych konsyliarzy i sekretarzy”. P. Bańkowski, *Archiwum Stanisława Augusta*, s. 17. Pogląd ten stoi jednak w pewnej sprzeczności z ogólnym wnioskiem P. Bańkowskiego, postawionym zarówno w monografii, jak i w artykule: *Gabinet Jego Kr. Mości i jego archiwum*, Archiwum Główne Akt Dawnych, *Przewodnik po zespolach*, I, Warszawa 1959 s. 365. Autor identyfikuje mianowicie materiały archiwum Stanisława Augusta z zakresem spraw załatwianych w Gabinecie. Archiwum króla było związane organizacyjnie z Gabinetem zapewne ze względów praktycznych; zapewniało osobiste kierownictwo monarchy i nadzór nad jego zasobami. Obejmowały one jednak sprawy nie tylko podporządkowane Gabinetowi. W archiwum swym gromadził Stanisław August m. in. akta odnoszące się do spraw Rzeczypospolitej z poprzednich okresów, jak i czasów mu współczesnych, a załatwianych np. przez kancelarie urzędów państwowych czy innych magistratur króla. Jednym słowem wszystko to, co wiązało się z zainteresowaniami i pracą króla oraz było realnym odbiciem i świadectwem jego panowania. Ponadto należy pamiętać, że po wyjeździe króla z Warszawy w 1795 r. do jego archiwum dołączane były dalsze różnego rodzaju akta państwowe i królewskie. Akcja ta miała na celu ich zabezpieczenie i ochronę. Stąd też wydaje się, że nie zacieśniając zakresu kompetencji Gabinetu do funkcji dyplomatycznych, nie można stawiać znaku równości między rodzajem zasobów archiwum a charakterem prac gabinetowych.

⁹ W zbiorach AGAD w Warszawie: Archiwum Kameralne, Zbiory Popielów, Archiwum Królestwa Polskiego, Korespondencja Stanisława Augusta z Jabłonny, Archiwum Ghigiottiego. W Archiwum m. Krakowa i woj. krakowskiego — Zbiory Czartoryskich. Por. cyt. książkę Bańkowskiego oraz jego artykuł *Gabinet Jego Kr. Mości i jego archiwum*, Archiwum Główne Akt Dawnych, *Przewodnik po zespolach*, I, Warszawa 1958, s. 365.

¹⁰ Jest to w znacznej części korespondencja prowadzona przez Gabinet z przedstawicielami króla i Rzeczypospolitej za granicą oraz z prywatnymi agentami królewskimi.

wilo wygodną formę kontroli króla w sprawach polityki zagranicznej prowadzonej poza Gabinetem¹¹. Ponadto, jak wynika z listu króla do archiwisty Friesego, archiwu Gabinetu i Departamentu Interesów Cudzoziemskich były do 1788 r. scalone i dopiero na rozkaz króla w tymże roku nastąpił ich rozdział¹². Nieznane są przyczyny tej decyzji Stanisława Augusta, być może dalsze badania archiwalne dadzą wytłumaczenie tego faktu.

Dodatkowy argument stanowi memoriał Maurycego Glaire'a a z 1786 r., projektujący utworzenie przy królu zespołu ministrów; proponował on aby sprawy polityki zagranicznej prowadził szef Gabinetu Pius Kiciński, a więc człowiek najlepiej w nich zorientowany i kompetentny¹³.

Instytucja Gabinetu królewskiego znana była w osiemnastowiecznej Europie m. in. we Francji, Austrii, Prusach i Rosji, chociaż w każdym z tych państw jego struktura organizacyjna i zakres kompetencji wykazywały różnice. Ogólnie biorąc zadania tej instytucji polegały głównie na realizacji bezpośrednich planów i rozkazów króla, przede wszystkim w zakresie polityki zagranicznej państwa. W Gabinetach Austrii i Rosji ministrowie zachowali formalnie głos doradczy, choć niejednokrotnie decydujący o kierunku polityki państwowej. W Anglii podobna instytucja, zwana *King in Council*, przechodziła parę okresów rozkwitu i upadku od średniowiecza aż po rządy Stuartów. Natomiast od czasów dynastii Hannoverkiej (1714) Gabinet wiele utracił na znaczeniu. Jego kompetencje zacieśniły się do spraw kolonialnych i kościelnych, natomiast poważnie wzrósł i nabrał istotnego znaczenia gabinet ministrów¹⁴. Jedynie gabinet Fryderyka II był par excellence ministerstwem spraw zagranicznych, kierowanym osobiście przez króla.

Stanisław August przy tworzeniu własnego Gabinetu nie musiał sięgać do dalekich wzorów obcych. Znaczny wpływ na organizację i ustalenie zakresu kompetencji jego Gabinetu miały na pewno doświadczenia wypracowane w tym zakresie za rządów obu Sasów, a w szczególności Augusta II. Już ten ostatni, dążąc do wprowadzenia rządów absolutnych w opar-

¹¹ Byli to np. Fryderyk Bacciarelli — syn Marcelego, Karol Boscamp-Lasopolski — szpieg i awanturnik, Adam Cieciszowski — protegowany Andrzeja Zamoyskiego, szef Gabinetu w latach 1780—1783, Mateusz Czarnek — tłumacz Monteskiusza, Christian Friese — szpieg rosyjski, Kajetan Ghigiotti — kanonik warmiński, prowadzący sprawy włoskie i kościelne w Gabinecie. Życiorysy ich opracowane są w *Polskim słowniku biograficznym*; wymagają dziś pewnych uzupełnień i niekiedy sprostowań.

¹² Instrukcja dla W. Friesego, Archiwisty Mego — z 4 kwietnia 1788, Zb. Popielów 16, k. 304.

¹³ W memoriale tym proponuje M. Glaire utworzenie tzw. Rady Królewskiej, której przyszliz członkowie: „—sont désignés par la nature même des choses” AKP, p. 90, k. III.

¹⁴ W. Konopczyński, *Geneza i ustanowienie Rady Nieustającej*, s. 18—19.

ciu o wzory brandenburskie i austriackie, pozostawił swemu następcy dobrze zorganizowany Gabinet o ściśle określonych kompetencjach. Zachowała się m. in. w naszych aktach instrukcja Augusta II z 1 VI 1706 r. dla jego tajnego Gabinetu, a następnie rozszerzony projekt drugiej instrukcji gabinetowej, ułożony prawdopodobnie pod koniec jego rządów¹⁵. Jak wynika z tej ostatniej, August II utworzył u początku rządów tzw. *Conseil du Cabinet*, do którego wchodził: zaufani ministrowie i inni doradcy króla. Rada ta rozpatrywała dwa rodzaje spraw: zagraniczne i krajowe saskie (cywilne i wojskowe). W skład tych ostatnich wchodziły finanse króla¹⁶, sprawy wojskowe¹⁷ oraz wszelkie inne wymagające bezpośredniej decyzji królewskiej (łaski, przywileje, rozkazy króla w ważnych, nadzwyczajnych wypadkach). Takie ramy kompetencyjne Gabinetu równały się podporządkowaniu królowi całości spraw państwowych; rola ministerstw sprowadzała się w tej koncepcji w zasadzie do czynności wykonawczych i wypełniania poleceń władzy¹⁸.

Struktura Gabinetu saskiego była ściśle określona. Każdy z jego działów miał swoich registratorów, sekretarzy, kopistów. Nie wydaje się, aby August III, nie przejawiający inicjatywy i samodzielnej myśli politycznej, wprowadził istotne zmiany w zakresie Rady Gabinetowej. Stanisław August mógł więc wyzyskać niektóre zwłaszcza koncepcje rządów gabinetowych pierwszego Sasa, modernizując jednak i przystosowując strukturę swego Gabinetu do współczesnych mu stosunków w Polsce i własnych potrzeb¹⁹. W szczególności oddzielił Poniatowski radę ministrów („konferencje z ministrami”) od właściwego, ściśle z nim związanego Gabinetu.

Na pierwszy plan wysunęły się w Gabinetecie Stanisława Augusta zagadnienia polityki zagranicznej. Wiązało się to zarówno z ambicjami króla, jak i potrzebą chwili; należało zorganizować nieistniejącą od czasów Sobieskiego polską służbę dyplomatyczną, zapewnić jej sprawne funkcjonowanie i jednolite dyrektywy²⁰. Należy tu podkreślić, że w ustrojach mo-

¹⁵ Arch. m. Krakowa i woj. krak., Zb. Czart. 647. Instrukcja o której mowa nie jest datowana, ponieważ jednak wszystkie pisma w tym fascykułe ułożone są chronologicznie, pochodzi ona najprawdopodobniej z końca lat 20-tych XVIII w.

¹⁶ Stanisław August powierzył te sprawy oddzielnej komórce — Kameronie.

¹⁷ Zajmowała się nimi na dworze Stanisława Augusta również odrębna „magistratura” — Kancelaria Wojskowa.

¹⁸ Por. C. Gurlitt, *August der Starke*, Drezno 1924, t. I, s. 331 i n. Według opinii W. Sobieskiego, August II pragnął stać się drugim Ludwikiem XIV w Europie, W. Sobieski, *Polska jej dzieje i kultura*, t. II, s. 171.

¹⁹ Doświadczenia z Gabinetu Augusta III przeniósł pierwszy szef Gabinetu Stanisława Augusta Jacek Ogrodzki, uprzednio urzędnik Gabinetu saskiego.

²⁰ Dodać warto, że duże znaczenie do tak pomyślanego „Gabinetu interesów zagranicznych” przywiązywał H. Kołłątaj, *Kuźnica Kołłątajowska*, wyb. tekstów w Bibl. Nar. wyd. B. Leśnodorski, s. 157.

narchistycznych polityka zagraniczna była tradycyjnie szczególną domeną zainteresowań i poczynañ monarchy, co przetrwało jeszcze w wieku XIX. Ponadto duże znaczenie przywiązywał Stanisław August do szeroko rozbudowanej propagandy zagranicznej spraw Polski (jak w okresie I rozbioru), a przede wszystkim osobistej pozycji króla. Rozwijano ją m. in. poprzez wysyłanie za granicę tekstów sejmowych mów króla i innych jego wystąpień, opracowywanie korespondencji do obcych gazet itp.

Obok tego zasadniczego nurtu pracy Gabinetu sporządzano w nim pisma opatrzone pieczęcią pokojową króla²¹. Pieczęć pokojowa używana była przez królów polskich, jak wiadomo, do pieczętowania pism dotyczących dochodów i wydatków królewskich, rozporządzeń związanych z ekonomiami królewskimi oraz wszelkich spraw prywatnych. Stanisław August kontynuował w tym przypadku tradycje swych poprzedników, zatrzymując sprawy pieczęci pokojowej w swej osobistej kancelarii. Artykuły Pak-tów Konwentów z 1764 r. wyraźnie wzbraniały królowi używania pieczęci pokojowej do sprawy Rzeczypospolitej, co nie było zresztą przez niego tak ściśle przestrzegane²². Znanie nam źródła nie pozwalają jednak, jak dotąd, na stwierdzenie czy w Gabinetcie koncentrowały się inne zagadnienia związane z działalnością króla, jak np. sprawy polityki wewnętrznej państwa.

Stanisław August stworzył zaczątek swej prywatnej kancelarii już we wrześniu 1764 r., a więc na dwa miesiące przed koronacją. Jest to jeszcze jeden z przejawów jego zapobiegliwości w przygotowaniach do objęcia tronu polskiego i niezbitą pewnością, że go osiągnie²³. Funkcje Gabinetu pozostały nie zmienione nawet po ustanowieniu Rady Nieustającej (chodzi tu głównie o zakres kompetencji Gabinetu i Departamentu Interesów Cudzoziemskich, które de nomine powinny się pokrywać); w dalszym ciągu Gabinet wytyczył linię polskiej polityki zagranicznej.

²¹ AKP 357, Zb. Czart. 699.

²² „Pieczęci pokojowej i sygnetu do spraw expedycji Rzeczypospolitej, według praw dawnych, zażywać nie będziemy, i acta wszystkie publiczne językiem tylko polskim i łacińskim, a nie inszym expediować obiecujemy; a przywilejów żadnych ani uniwersałów *ullo titulo* pod pieczęcią pokojową, *etiam ex Senatus Consilio* wydawać nie każemy, *sub nullitate*, gdyby jakie wyszły; ale to wszystko *muner*i kanclerzów Obojga Narodów, jako do nich należące zostawujemy”. Vol. Legum, t. 7, s. 99.

²³ Od chwili uzgodnienia przez dwór rosyjski i pruski kandydatury stolnika litewskiego na tron polski w marcu 1764 r., wybór swój uważał za niewątpliwy. I tak rojąc rozległe plany restytucji powagi tronu i budowy owożytnej monarchii konstytucyjnej, Poniatowski już na kilka miesięcy przed elekcją wysłał do Paryża warszawskiego kupca K. Czempńskiego ze zleceniami zamówień i zakupów dla zamku królewskiego w Warszawie. *Correspondence inédite du roi S. A. Poniatowski et de Mme Geoffrin*, Paryż 1875 s. 104. Por. St. Lorentz, *Prace architekta Louisa dla Zamku Warszawskiego*, Biul. Hist. Sztuki 1951, nr 4, s. 39 i n.

Sama nazwa „gabinet” zaczerpnięta została ze wzorów francuskich²⁴. W interesującym nas zresztą przypadku miała różne warianty. Stanisław August używał często zwrotu: *Kabinet, Mon Cabinet particulier* lub *Notre Chancellerie privée*²⁵. Gabinet, o którym mowa, wchodził w skład dworu osobistego Stanisława Augusta, który odtworzyć można w oparciu o archiwum Komisji Ekonomicznej Skarbu JKMcI. Obejmował on kilkanaście tzw. „departamentów”, związanych przede wszystkim z potrzebami osobistymi króla i jego dworu (jak np. Departament Doktorski, Paziów, Kuchnia, Piwnica, Stajnia). Odrębny charakter posiadała tzw. Kamera, zajmująca się administracją dochodów i wydatków królewskich, Kancelaria Wojskowa i Gabinet.

Duże trudności nastęcza próba przedstawienia wewnętrznej struktury Gabinetu, ponieważ nie znamy żadnych norm organizacyjnych ani sprawozdań z działalności²⁶. Pozostaje więc wnioskowanie przede wszystkim na podstawie znanych materiałów dotyczących spraw finansowych Gabinetu oraz dość skąpych wiadomości o jego pracownikach.

W pierwszym roku swego istnienia Gabinet zatrudniał 4 pracowników²⁷, by już w roku następnym osiągnąć liczby 11 (w tym 2 kurierów i 1 woźny). W następnych latach stan personalny Gabinetu stale wzrastał, dochodząc np. w roku 1782 do 45 pracowników²⁸. W okresie Targowicy nastąpiła znaczna redukcja personelu gabinetowego, który został ostatecznie zlikwidowany w 1795 r.²⁹.

Na czele Gabinetu stał Szef zwany także dyrektorem, który zajmował się nadzorem prac kancelaryjnych takich jak: — odbieranie i wyprawianie poczt i sztafet, sporządzanie kluczy cyfrowych i ich użycie, skład i dozór korespondencji sekretniejszych, na koniec utrzymywanie protokołu pism spod pieczęci pokojowej wychodzących — —”³⁰. Szef Gabinetu otrzymywał 800 dukatów pensji rocznej³¹.

²⁴ Cabinet — małe zamknięte pomieszczenie; w przypadku gabinetu królewskiego — apartament, w którym pracował król wspólnie z zaufanymi doradcami.

²⁵ Takiej nazwy używa król w świadectwie wystawionym Fr. Bacciarellemu 22 XI 1795 r., AKP 363.

²⁶ Zaginęły najprawdopodobniej w czasie ostatniej wojny papiery po P. Kicińskim, o których istnieniu informuje Maliszewski w *Bibliografii pamiętników polskich*. Zachowały się jedynie fragmenty jego korespondencji w zbiorach rękopisów Biblioteki Narodowej w Warszawie.

²⁷ Arch. Kameralne 509.

²⁸ Arch. Kameralne 907.

²⁹ Do Petersburga wyjechało z królem 5 pracowników dawnego Gabinetu jako prywatnych sekretarzy królewskich oraz 2 kurierów — AKP, p. 91, k. VIII.

³⁰ P. Kiciński do Stanisława Augusta 6 XI 1790 r., Zb. Czart. 924.

³¹ Szefami Gabinetu byli kolejno: Jacek Ogródzki (1764—1730), pisarz wielki koronny związany od czasów młodości z domem Poniatowskich; Adam Cieciszowski (1780—1783); Pius Kiciński (1786—1793), kilkakrotnie poseł na sejmy, rozwinął

Funkcje doradcze sprawowali Konsyliarze (do tego tytułu dodawane były również określenia: tajny, prywatny, aktualny), którym powierzane były niejednokrotnie poufne misje dyplomatyczne³². Ich pensja roczna wynosiła od 600—800 dukatów. Sekretarze, z pensją do 200 dukatów rocznie, spełniali prace pomocnicze przy szefie Gabinetu lub konsyliarzach, zajmując się sporządzaniem pism wychodzących, kopiowaniem, szyfrowaniem korespondencji; do ich obowiązków należało także sekretarzowanie w czasie posiedzeń Sejmu³³. Istniała również funkcja kancelisty gabinetowego, używanego do prac całkowicie mechanicznych. Gabinet zatrudniał ponadto kilku kurierów, którzy prócz doręczania pism miejscowych przewozili korespondencję zagraniczną. Miesięczne wynagrodzenie pieniężne nie wyczerpywało stałych dochodów pracowników Gabinetu. Przysługiwało im ponadto, w zależności od zajmowanych stanowisk, prawo otrzymywania posiłków z kuchni królewskiej, przydział drzewa i świec, nie mówiąc już o częstych datkach ze szkatuły króla³⁴.

Rodzaj prac w Gabinetcie sugerował z góry wymagania stawiane jego pracownikom. Powinien on być zatrudniać ludzi zaufanych i oddanych królowi, dobrze znających, jeśli chodzi o ważniejsze funkcje, sztuk dyplomacji i sprawy bieżącej polityki. Kryteria te nie były jednak zawsze brane pod uwagę. Najbardziej odpowiedzialne funkcje konsyliarzy piastowali cudzoziemcy, zgodnie z upodobaniami króla do otaczania się ludźmi „ze świata”. W tym przypadku było to niekiedy uzasadnione ich umiejętnościami: znajomością sztuki dyplomatycznej i stosunków międzynarodowych, wyrobionymi stosunkami za granicą i znajomością języków obcych. Nie zawsze jednak tak było. Król nie bardzo znał się na ludziach, nie wszyscy z jego zauszników odznaczeni byli właściwymi walorami. Ponadto istniało realne niebezpieczeństwo, w niektórych wypadkach nawet potwierdzone faktami: braku lojalności wobec władcy i państwa, którego interesy reprezentowali ci ludzie, co pociągało za sobą fakty przekupstwa i zdrady.

Sekretarze królewscy rekrutowali się z młodych ludzi, protegowanych

szczególnie ożywioną działalność w czasie Sejmu Wielkiego. Stanisław August pisał o nim, że „— — jest bardzo roztroptym i bardzo starannym naczelnikiem mego prywatnego Gabinetu” (St. August do M. Glairé’a z 21 VI 1791 r., E. Mottaz, *Stanislas Auguste et Maurice Glayre*, t. II, s. 122); Antoni Dzieduszycki sprawował obowiązki dyrektora Gabinetu w 1793 r. — dyplomata, po uchwaleniu Konstytucji 3 Maja został sekretarzem stanu do spraw zagranicznych w Straży Praw.

³² Jak np. Karol Boscamp, Maurycy Glairé.

³³ „Planta odmiany, czyli reformy Eftatu Percepty i Expensy J. Kr. Mości — —, której autorem był P. Kiciński, Dział Rękopisów Bibl. Narod., sygn. BOZ 1721/II.

³⁴ Por. „*Tabelles des depences de la Maison du Roi depuis le 1 Juillet jusqu’au 31 Decembre 1779 — —*”, Zb. Popielów 66, gdzie podane są szczegółowe dochody pracowników Gabinetu.

przez bliskie otoczenie króla, lub zasłużonych pracowników Gabinetu. Tą drogą weszło do Gabinetu parę osób związanych z sobą węzłami pokrewieństwa³⁵. Nierzadko na etatach gabinetowych figurowali ludzie, umieszczeni bezpośrednio przez króla, którzy poza pobieraniem wynagrodzenia z tabeli gabinetowej, niewiele mieli wspólnego z pracami w kancelarii królewskiej³⁶. Fakt ten odbijał się ujemnie zarówno na stanie finansowym Gabinetu, jak i na jego funkcjonowaniu.

W roku 1786, a więc w okresie nowego wzmożenia ogólnych dążeń reformatorskich, ówczesny szef Gabinetu Pius Kiciński, próbował zmienić panujące w nim stosunki. W memoriale złożonym królowi dowodził że „— wiele się osób przewinęło, którzy byli przyjęci szczególnie dlatego, że rekomendowani, pensje brali, że byli protegowani, nic, albo mało co, nie robili, bo im nie ufano, albo w nich nie widziano zdolności, lub chęci do pracy. Za nieboszczyka Ogrodzkiego było w rejestrze gabinetowym kilkadziesiąt tysięcy pensji gratyskowych — — generalnie mówiąc, ktokolwiek prawie z paniczów z konwiktu wyszedł, lub przebrał się po francusku, czynił sobie zaraz nadzieję wniknięcia do Gabinetu — —”³⁷. Powyższe uwagi Kicińskiego częściowo tłumaczą liczny stosunkowo skład osobowy kancelarii królewskiej. Nie przeprowadzam tu na razie analizy rozwoju Gabinetu w różnych okresach jego istnienia. Na marginesie tylko chciałabym dodać, że nie bez pewnego wpływu na rozbudowę personalną Gabinetu pozostawało szczególne zamięłowanie Stanisława Augusta do prowadzenia licznej korespondencji. Z Gabinetu wychodziły codziennie obszerne listy do posłów polskich za granicą, agentów królewskich, sporządzano liczne kopie korespondencji wychodzącej i przychodzącej, tłumaczono na języki obce mowy sejmowe króla. Sekretarze gabinetowi uskarżali się, że pióro im wypada z ręki ze zmęczenia po całodziennym pisaniu³⁸. Analiza i ocena korespondencji gabinetowej przekracza ramy

³⁵ Np. sekretarz M. Czarnek był siostrzeńcem J. Ogrodzkiego (Korespondencja St. Augusta z Jabłonny, sygn. 3a); Józef Deszert spokrewniony był z Cieciszowskim i Kicińskim (Dz. Rękop. Bibl. Narod., BOZ 1821/II) — krótki życiorys Deszerta w *Polskim słowniku biograficznym*, Jan Paweł Łuszczewski — późniejszy minister spraw wewnętrznych Ks. Warszawskiego — był zięciem Adama Cieciszowskiego; z nim też był spokrewniony sekretarz Stanisław Rembieliński (Zb. Czart. 686).

³⁶ Mam tu na myśli np. bibliotekarza Stanisława Augusta, Marka Reverdila, który otrzymywał wynagrodzenie z tabeli gabinetowej w latach 1767—1769; była to jedna z form zapłaty za różne intymne usługi świadczone przez Reverdila królowi; por. *Memoire de Marc Reverdil*, Rękop. Bibl. Narod. BOZ 802; *Correspondence de — — Reverdil*, Zb. Popielów 430 oraz A. Kraushar, *Dwa szkice historyczne z czasów Stanisława Augusta*, t. I.

³⁷ Por. przypis 32.

³⁸ Pisze o tym np. sekretarz Andrzej Zaremba do rodziny w liście z dnia 19 IX 1772 r., Bibl. Kórnicka 2120.

tego artykułu. Wypada natomiast wspomnieć, że aczkolwiek pewna inicjatywa pozostawała — choćby z tytułu nominalnych funkcji — w rękach szefa Gabinetu i konsyliarzy, faktycznym inspiratorem i kierownikiem całości prac gabinetowych był Stanisław August. Czytał on całą korespondencję przychodzącą do Gabinetu (niemal na każdym liście spotykamy skreśloną jego ręką datę otrzymania pisma lub uwagi), własnoręcznie redagował lub dyktował odpowiedzi. Szefom Gabinetu, w których zaufanie nie mógł wątpić, pozostawiał układanie listów w zasadzie czysto formalnych. W czasie nieobecności króla w Warszawie przesyłano mu całą korespondencję do miejsca jego pobytu, skąd instruował szczegółowo o swych uwagach i poleceniach.

Z wielu przyczyn ocena aktywnej roli Gabinetu, jako podstawy organizacyjnej dla rządów osobistych Stanisława Augusta, wiązać się musi bezpośrednio z oceną osiągnięć w emancypacji politycznej uzyskanych przez króla. Mam tu na myśli próby wyłamywania się spod kurateli ambasadorów rosyjskich jak i zdobycia pozycji w jakimś sensie i zakresie niezależnej od ogólnych władz ustrojowych Rzeczypospolitej. Już sam jednak fakt utworzenia i rozwoju Gabinetu upoważnia do uwydatnienia znaczenia próby królewskich rządów osobistych w tym czasie, pełnym tyłu różnych, sprzecznych nieraz dążeń.

Maria Rymszyna (Warszawa)

LE CABINET DE STANISLAS AUGUSTE (CHARACTERISTIQUE GÉNÉRALE)

Résumé

Stanislas Auguste Poniatowski, le dernier roi de Pologne, occupe dans la littérature scientifique et dans la presse polonaise, relatives à l'époque des Lumières, une place importante. Son activité politique fut l'objet de nombreuses controverses, dans lesquelles se reflétaient souvent les passions politiques de ce temps. En ce qui concerne l'appréciation des historiens, deux points de vue se distinguent très nettement: les uns condamnent le roi et réhabilitent en général la noblesse polonaise de la seconde moitié du XVIII^e siècle (les représentants les plus éminents de ce courant sont Wł. Smoleński et T. Korzon), les autres glorifient le roi et condamnent la nation (W. Kalinka, A. Skałkowski). Toutes ces deux appréciations se concentraient toutefois particulièrement sur l'analyse des raisons du déclin de l'Etat Polonais et c'est sous cet angle qu'on envisageait les activités politiques de Stanislas Auguste. On n'entreprend pas pourtant d'efforts sérieux pour examiner les plus essentielles intentions du roi, tendant à moderniser le système de gouverner l'Etat et à raffermir le pouvoir royal.

Les plans du roi étaient liés à la nécessité de créer, outre les institutions générales de l'Etat, un appareil propre, consultatif et exécutif, totalement dépendant de lui. Sa chancellerie personnelle, officiellement appelée Cabinet, constituait une

des principales magistratures royales. Cette institution fut connue dans quelques pays de l'Europe du XVIII^e s. Dans la formation de son propre Cabinet Stanislas Auguste s'est appuyé sur les expériences acquises dans ce domaine par Auguste II, électeur de Saxe et roi de Pologne qui représentait les aspirations au pouvoir absolu.

L'établissement des compétences et de l'organisation intérieure du Cabinet de Stanislas Auguste présente de grandes difficultés. Ces questions n'occupaient pas beaucoup de place dans la littérature historique et les sources d'archives ne permettent pas d'en tirer des conclusions valables.

En nous basant sur les matériaux qui nous sont connus nous ne pouvons exprimer que cette opinion, que le Cabinet s'occupait avant tout de la politique extérieure de l'Etat. Ceci était dû aux préoccupations et aux ambitions du roi à ses droits de monarque, ainsi qu'à la nécessité d'organiser la diplomatie polonaise qui n'existait pas aux temps des rois de la dynastie de Saxe.

Stanislas Auguste constitua sa chancellerie personnelle quelques mois déjà avant son élection de 1764. Dans les années suivantes nous pouvons observer l'augmentation constante de son personnel. La chute du Cabinet eut lieu au moment de la liquidation de l'Etat Polonais en 1795, et du départ du roi à St. Petersburg. Le Cabinet employait plusieurs catégories de fonctionnaires. A sa tête il y avait un chef, chargé de la surveillance générale des travaux du Cabinet. Les fonctions consultatives étaient exercées par des conseillers, qui se recrutaient généralement des étrangers; les secrétaires et les copistes étaient employés aux travaux auxiliaires de chancellerie.

L'activité du Cabinet de Stanislas Auguste, ainsi que le fait de son existence, doivent être examinés en rapport avec les tentatives du roi visant à gouverner personnellement, ainsi qu'à ses essais d'émancipation de la tutelle des ambassadeurs russes en vue de l'obtention d'une position indépendante dans le pays.